

Sygn. akt I ACa 704/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.) SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekretarz sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Funduszu (...) w W.

przeciwko P. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 4 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 517/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł. (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Iwankiewicz SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Gawinek

Sygn. akt I ACa 704 / 14

## UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz (...) z siedzibą w W. , zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika , w pozwie skierowanym przeciwko P. M. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 77.890,22 ( siedemdziesiąt siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt 22/100 ) złotych wraz z odsetkami od następujących kwot :

- kwoty 14.541,09 złotych z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odsetek karnych naliczonych przez pierwotnego wierzyciela pozwanego tj bank od kwoty niespłaconego kapitału za okres do dnia 21 grudnia 2010 roku ;

- kwoty 111,98 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela tj. kosztów wysłania wezwań i monitów określonych w umowie łączącej bank z pozwanym – kredytobiorcą ;

- kwoty 40.095,12 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP za okres od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem niespłaconej kwoty kapitału;

- kwoty 23.142,03 złote wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za okres od dnia 3 lipca 2013 roku tytułem odsetek karnych stanowiących czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 22 grudnia 2010 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w przedmiotowej sprawie .

Nadto strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu tj. kosztów sądowych w wysokości 974,00 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 złotych .

W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa wskazała , że pozwany P. M. zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytową o numerze (...). Z uwagi na naruszenie przez pozwanego warunków tej umowy została ona wypowiedziana , zaś bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który sąd zaopatrzył w klauzulę wykonalności . W dniu 14 grudnia 2010 roku powód nabył od przedmiotowego banku wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem naliczania odsetek wynikających z tej umowy .

Uwzględniając roszczenie powoda w całości Sąd Rejonowy Lublin –Zachód w Lublinie wydał w dniu 08 października 2013 roku nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym , w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1761274/13. W sprzeciwie od przedmiotowego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany P. M. zarzucił wskazanie przez powoda niewłaściwych kwot dochodzonych pozwem a mianowicie :

- nieprawidłowość wysokości odsetek karnych naliczonych od kwoty dochodzonego kapitału;

- naliczenia kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela tj bank (...) SA w sytuacji ,gdy koszty te przynależą wyłącznie wierzycielowi pierwotnemu;

- zastosowanie odsetek w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego, gdy tymczasem winny być naliczone odsetki w wysokości ustawowej ;

- brak udokumentowania kosztów monitów i wezwań ;

- przedawnienie roszczeń w stosunku do niektórych płatności ratalnych bez bliższego wskazania o które raty chodzi i z jakie są one daty kalendarzowej;

- brak przedłożenia harmonogramu spłaty rat i wyliczenia na tej podstawie należności głównych i ubocznych . Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie uwzględnił żądanie powoda w całości, natomiast w zakresie kosztów procesu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 974 zł.

Sąd ustalił, że w dniu 24 maja 2006 roku pozwany P. M. złożył w (...) Banku (...) SA Oddział K. wniosek o udzielenie mu kredytu gotówkowego . W dniu 26 maja 2006 roku pozwany P. M. zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu numer (...), mocą której pożyczył od tego banku kwotę 50.000 złotych. Z uwagi na brak spłat przedmiotowego kredytu przez pozwanego (...) SA wypowiedziało P. M. ten kredyt .

W dniu 15 listopada 2010 roku wierzyciel pozwanego (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. złożył do Sądu Rejonowego w Koszalinie wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu numer (...) z dnia 15 października 2010 roku . Do przedmiotowego wniosku wierzyciel dołączył przedmiotowy bankowy tytuł egzekucyjny w treści którego wskazane zostały stopy procentowe tego banku dla należności przeterminowanych , a także wysokość niespłaconej należności głównej. Uwzględniając przedmiotowy wniosek Sąd Rejonowy w Koszalinie I Wydział

Cywilny, postanowieniem z dnia 7 grudnia 2010 roku , w sprawie o sygn. akt I Co 5208/10, nadał temu tytułowi egzekucyjnemu sądową klauzulę wykonalności .

W dniu 14 grudnia 2010 roku powód zawarł z tym bankiem umowę sprzedaży wierzytelności, mocą której nabył m.in. wierzytelność przysługującą (...) SA wobec dłużnika P. M. z tytułu zawartej , wyżej opisanej umowy kredytowej. Pismem z dnia 18 lutego 2011 roku powód zawiadomił pozwanego o nabyciu tej wierzytelności bankowej i wezwał P. M. do zapłaty całej wymaganej należności pieniężnej obejmującej zarówno należność główną , odsetki i koszty .

Mimo wezwania do zapłaty pozwany nie spłacił tych wymaganych należności pieniężnych na rzecz powoda .

/ W dniu 3 lipca 2013 roku powód wniósł przedmiotowy pozew do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie .

Sąd wskazał, że ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez stronę powodową , których wiarygodności nie podważył pozwany. Treść tych dokumentów koresponduje z wyjaśnieniami złożonymi przez pozwanego w toku niniejszego procesu, zwłaszcza w kontekście dat i zdarzeń dotyczących zaprzestania przez P. M. spłaty należności pieniężnych wynikających z wyżej opisanej umowy kredytowej .

W pierwszej kolejności sąd ocenił zasadność żądania zapłaty należności głównej wynikającej z treści przedmiotowej umowy kredytowej. Należność tę strona powodowa określiła na sumę 40.095,12 złotych. Wysokość tej wierzytelności pieniężnej jest zgodna z treścią bankowego tytułu egzekucyjnego numer (...) z dnia 15 października 2010 roku , (...) Banku (...) SA , któremu to tytułowi egzekucyjnemu sąd rejonowy nadał klauzulę wykonalności. Analiza sprzeciwu pozwanego o przedmiotowego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz dalsze twierdzenia pozwanego złożone w toku niniejszego procesu nie wskazują aby pozwany udowodnił , iż wierzytelność ta przysługuje powodowi w innej wysokości .

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód wystąpił z przedmiotowym pozwem o zapłatę przeciwko pozwanemu P. M. , składając go w wersji elektronicznej do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 3 lipca 2014 roku. Z tego względu , zgodnie z dyspozycją § 17 umowy kredytowej zawartej przez pozwanego z (...) SA wierzyciel ma uprawnienie do naliczania od tej kwoty odsetek umownych , których wysokość jest równa wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP. O wysokości tych odsetek mowa jest nie tylko w treści przedmiotowej umowy kredytowej lecz nadto wynika ona również z oświadczenia banku złożonego w bankowym tytule egzekucyjnym numer (...) z 15 października 2010 roku. O zasadności dochodzenia odsetek umownych od wyżej niespłaconego kapitału kredytu P. M. za okres od dnia 3 lipca 2013 roku świadczy sposób naliczenia odsetek umownych – karnych od tegoż kapitału za okres do 3 lipca 2013 roku . Analiza treści pozwu wskazuje na to , że powód naliczył odsetki karne , umowne od niespłaconego kredytu przeterminowanego, postawionego w stan natychmiastowej wymagalności , w związku z wypowiedzeniem tej umowy , za okresy:

- do dnia 21 grudnia 2010 roku na sumę 14.541,09 złotych oraz

- za okres od 22 grudnia 2010 roku do dnia 2 lipca 2013 roku na sumę 23.142,03 złote.

Te należności pieniężne wyliczone zostały zgodnie z §§ 11, 15 i 17 przedmiotowej umowy kredytowej i sąd uznał je za prawidłowo naliczone. Zasadność wymiaru tych należności została szczegółowo opisana w piśmie powoda na k. 63 i 64 akt sprawy zaś zarzut strony pozwanej sprowadzał się jedynie do twierdzenia, że od niespłaconego kapitału winne być naliczone odsetki ustawowe nie zaś odsetki karne umowne .

W ocenie sądu zarzut pozwanego co niewłaściwego naliczenia odsetek karnych – umownych zamiast odsetek ustawowych nie jest zasadny albowiem zgodnie z treścią art. 509 kodeksu cywilnego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W § 2 art. 509 k.c. wskazano, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa , a w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Analiza treści wyżej opisanej umowy kredytowej

zawartej przez pozwanego z (...) SA wskazuje, że P. M. wyraził zgodę na taką cesję wierzytelności ( § 18 tej umowy kredytowej ).

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 kodeksu cywilnego jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 482 § 1 kodeksu cywilnego stanowi, że od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba, że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. W tych okolicznościach sprawy oraz przy uwzględnieniu wyżej wskazanej regulacji prawnej sąd uznał, że strona pozwana w sposób prawidłowy dokonała kapitalizacji odsetek karnych, umownych od niespłaconego kapitału i z chwilą wniesienia przedmiotowego powództwa domaga się od tych należności skapitalizowanych dalszych odsetek już ustawowych za okres od dnia 3 lipca 2013 roku to jest od dnia wytoczenia powództwa o ich zapłatę.

Odnosnie kosztów na sumę 111,98 złotych, których zapłaty domaga się powód to jest to uzasadnione ze względu na to, że koszty te poniósł bank (...) SA występując do Sądu Rejonowego w Koszalinie z wnioskiem o nadanie sądowej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu numer (...) z dnia 15 października 2010 roku. Sąd ten uwzględniając przedmiotowy wniosek w punkcie drugim swojego postanowienia orzekł o kosztach postępowania klauzulowego i obciążył nimi dłużnika P. M.. (vide opis postanowienia k. 54 akt sprawy). W tych okolicznościach sprawy sąd uznał, że w dniu 14 grudnia 2010 roku cesja wierzytelności banku na rzecz powoda objęła również i tę kwotę jako należność pieniężną banku wynikającą z egzekucji należności kredytowych objętych wyżej opisaną umową (co wynika z zapisów § 17 tej umowy), zawartą z pozwanym. Skoro zatem powód wytoczył powództwo o zapłatę tych kosztów poniesionych przez (...) SA, którą to wierzytelność nabył od banku to zgodnie z art. 481 § 1 k.c. może żądać jej zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od przedmiotowego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany podniósł również zarzut, że wierzytelność powoda w części bliżej przez niego nie określona jest przedawniona. W ocenie Sądu Okręgowego ten zarzut pozwanego okazał się nieuzasadniony. Sąd w pełni podziela argumentację prawną przytoczoną przez stronę powodową w jej piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2013 roku – odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty. Skoro bowiem, zgodnie z treścią umowy kredytowej zawartej przez pozwanego z bankiem (...) SA miał on spłacać kredyt w wysokości 50.000 złotych w równych ratach przez okres 8 lat to niespłacony kapitał w kwocie 40.095,12 złotych wskazuje na to, że pozwany spłacał należności ratalne wyłącznie do stycznia 2008 roku.

Zgodnie z treścią art. 118 kodeksu cywilnego jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Z ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 15 listopada 2010 roku bank (...) SA wystąpił do sądu o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sądowej klauzuli wykonalności. Sąd uwzględniając ten wniosek wydał stosowne postanowienie w dniu 7 grudnia 2010 roku. Tym samym działanie banku wywołało skutek opisany w treści art. 123 § 1 pkt 1 kodeksu cywilnego tj. przerwało bieg przedawnienia roszczenia. Z tą chwilą tj. od 15 listopada 2010 roku termin biegnie na nowo, co wynika wprost z treści art. 124 § kodeksu cywilnego. Nadto z tych ustaleń wynika, że pomiędzy zapłatą ostatniej raty kredytowej przez pozwanego a wystąpieniem przez bank do sądu z wnioskiem o nadanie sądowej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu, nie minęły trzy lata, o których mowa w treści art. 118 k.c.

Wniesienie przez powoda przedmiotowego powództwa do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie już w dniu 3 lipca 2013 roku tj. przed upływem trzech lat od ostatniej czynności przed sądem banku (...) SA również nie miało ujemnego wpływu na przedawnienie tych roszczeń pieniężnych.

Odnosnie kosztów procesu to sąd orzekł o nich na podstawie art. 102 k.p.c. w z. z art. 108 § 1 k.p.c. Pozwany P. M. słuchany w charakterze strony przyznał, że obecnie z uwagi na udar niedokrwienny mózgu orzeczono wobec niego całkowitą niezdolność do pracy. Pozwany obecnie jest rencistą i z tego tytułu otrzymuje miesięcznie świadczenie w wysokości 1.100,00 złotych netto. P. M. jest bezdzietnym kawalerem i mieszka u swoich rodziców. W tych

okolicznościach sprawy sąd uznał, że zasady słuszności przemawiają za częściowym obciążeniem pozwanego kosztami postępowania tj. opłatami sądowymi, które musiał uiścić powód dochodząc swoich roszczeń przed sądem powszechnym tj. koszty w kwocie 974,00 złotych. Sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego przemawia za tym aby nie obciążać go kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej (punkt drugi wyroku).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając mu:

1. brak ustalenia przez Sąd I instancji daty wypowiedzenia umowy przez wierzyciela pierwotnego tj. (...), co skutkuje brakiem ustalenia daty ewentualnego przedawnienia, na które powoływał się Pozwany. Pozwany nie miał możliwości samodzielnego uzyskania wypowiedzenia umowy przez (...), a taki wniosek złożył na rozprawie przed Sądem I instancji. Pozwany nie był w posiadaniu wypowiedzenia umowy przez (...).
2. bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji za wystarczające zeznań Powoda w kwestii wypowiedzenia umowy przez (...), który nie wskazał nawet daty tego wypowiedzenia (vide str. 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).
3. brak przedstawienia przez Powoda dowodów wskazujących, że Pozwanemu skutecznie doręczono wypowiedzenie umowy kredytowej
4. niezrozumiałe zastosowanie przez Sąd I instancji na str. 4 uzasadnienia wyroku daty 03 lipca 2014r., która nie jest datą zaszłą, wskazującą na termin złożenia pozwu w elektronicznym postępowaniu sądowym
5. brak umożliwienia przez Sąd I instancji właściwego zaznajomienia się z pismem Powoda datowanym 20.03.2014r., które zostało doręczone Pozwanemu w dniu ostatniej rozprawy tj. 31.03.2014r. bez możliwości ustosunkowania się do jego treści w sprzyjających warunkach. Pozwany został „zmuszony” do wypowiedzenia się, co do treści tego pisma bezpośrednio w czasie rozprawy, pomimo wiedzy Sądu na temat jego stanu zdrowia po doznanych udarze mózgu. W sytuacji Pozwanego analiza takiego pisma i udzielenie odpowiedzi wymaga kilku dni.
6. kłamstwo procesowe, albowiem Powód wskazał w swoim piśmie z dnia 20.03.2014r. jakoby wierzyciel pierwotny - (...), na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym do Komornika Sądowego, co w rzeczywistości nigdy nie miało miejsca.
7. brak uwzględnienia przez Sąd, istnienia dobrej woli po stronie Pozwanego, który proponował Powodowi zawarcie ugody w postępowaniu pozasądowym.

Na podstawie powyższych zarzutów pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Apelacja okazała się całkowicie nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez konieczności ich powtórzenia w tej części uzasadnienia. Podziela także argumentację prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut uniemożliwienia przez Sąd pozwanemu zaznajomienia się z pismem powoda z dnia 20 marca 2014 r., gdyż pośrednio wskazuje on na zarzut pozbawienia możliwości obrony, a tym samym nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt.5 k.p.c. Analiza tego pisma, znajdującego się na kartach 87 – 89 akw wskazuje jednak, że nie zawiera ono żadnych nowych twierdzeń, okoliczności ani dowodów w sprawie, a jedynie stanowi polemikę z zarzutami pozwanego, zgłoszonymi w sprzeciwie. Pismo to stanowi de facto podtrzymanie dotychczasowego stanowiska strony powodowej i nie wnosi niczego nowego do sprawy. Tym samym nawet bardzo dokładna analiza tego pisma przez pozwanego nie miałaby wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż jego treść nie wymagała dodatkowego ustosunkowania się przez pozwanego, a jak wynika z apelacji argumentacja powoda w nim

zawarta nie przekonała pozwanego do zasadności powództwa. Skoro więc pismo to potwierdzało jedynie podtrzymanie dotychczasowych roszczeń, a nawet w apelacji pozwany nie ustosunkował się merytorycznie do jego treści, mimo że składał środek odwoławczy prawie miesiąc po doręczeniu mu pisma, break jest podstaw do przyjęcia, że został pozbawiony możliwości obrony przed Sądem Okręgowym, a tym samym że doszło do nieważności postępowania.

Zarzut dotyczący wadliwego ustalenia daty wniesienia pozwu jest całkowicie irracjonalny i może wynikać jedynie z faktu niezapoznania się skarżącego z aktami sprawy. Daty wniesienia sprawy i jej zarejestrowania w repertorium Nc-e wynikają bowiem wprost z karty drugiej akt, uwierzytelnionej przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza że poza samym zarzutem błędnego ustalenia tej daty, skarżący nie wskazuje jaka jego zdaniem jest data wniesienia pozwu. Tym samym Sąd odwoławczy nie miał praktycznie możliwości analizy stanowiska pozwanego w tej kwestii.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy błędnie dokonał oceny dowodów, a w szczególności jego zeznań w charakterze strony. Jakkolwiek istotnie powód nie dołączył do akt wypowiedzenia umowy kredytowej, jednakże pozwany fakt ten przyznał w swoich zeznaniach. Skoro zaś wiedział o dokonanym przez bank wypowiedzeniu pozbawionym logiki byłoby przyjęcie, że dokumentu tego nie otrzymał. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Pozwany zeznał, że zaprzestał spłaty kredytu po około trzech latach od zawarcia umowy i otrzymał od banku wypowiedzenie. Biorąc pod uwagę, że to przyznanie nastąpiło w ramach dowodu z przesłuchania strony, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zakwestionowania faktu wypowiedzenia. Dowód z zeznań strony ma taką samą moc dowodową jak każdy inny dowód, w tym dowód z dokumentu. Polskie prawo procesowe cywilne nie zna bowiem instytucji hierarchizacji dowodów tzn. nie istnieją dowody lepsze czy też gorsze. Natomiast to przyznanie faktu przez pozwanego, nawet w takiej nieostrej formie co do konkretnej daty wypowiedzenia, pozwoliło Sądowi na ocenę podniesionego w sprzeciwie zarzutu przedawnienia. Skoro bowiem kredytu udzielono w maju 2006 r., a pozwany spłacał kredyt około trzech lat, wypowiedzenie mogło nastąpić najwcześniej w 2009 r. Na przyjęcie daty 4 marca 2009 r. wskazuje także treść bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż od tej daty bank naliczał odsetki od całości niespłaconego kredytu. Ten dokument uwiarygodnia więc twierdzenia pozwanego, usuwając wątpliwości co do prawdziwości zeznań apelującego. Skoro zaś bank już w listopadzie 2010 r. wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu bez wątpienia od wypowiedzenia umowy do czynności przerywającej bieg terminu przedawnienia jaką jest wniosek o klauzulę, nie minął okres trzech lat. Tym samym nie doszło do przedawnienia roszczenia banku na podstawie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 §1 k.c. Nie doszło także do przedawnienia roszczenia po zakończeniu postępowania klauzulowego. Zgodnie bowiem z art. 124 §1 i 2 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności zostało bowiem wydane w dniu 7 grudnia 2010 r., a więc w tym dniu przerwa przedawnienia się zakończyła i rozpoczęło ono bieg na nowo. Jednak złożenie pozwu w dniu 3 lipca 2013 r., a więc przed upływem trzech lat, ponownie ten bieg przerwało. Tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia, a zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla oceny tego zarzutu.

Gdyby nawet przyjąć, że bank nie wypowiedział pozwanemu skutecznie umowy, to skierowane do niego przez powoda wezwanie do zapłaty z dnia 18 lutego 2011 r. także stanowiłoby wypowiedzenie umowy i od tej daty – na podstawie art. 120 §1 k.c. należałoby liczyć trzyletni termin przedawnienia. Jednak i w takiej sytuacji przedawnienie do dnia wniesienia pozwu nie nastąpiło.

Pozostałe zarzuty apelacji nie mają jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia. Możliwość zawarcia ugody jest uprawnieniem stron, a nie ich obowiązkiem. Z samego faktu, że powód nie wyraził zgody na zaproponowaną przez pozwanego ugode, nie mogą dla niego płynąć jakiegokolwiek ujemne skutki procesowe. Bez znaczenia dla oceny stanu faktycznego i prawnego jest także okoliczność czy poprzednik powoda prowadził egzekucję na podstawie

bankowego tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności czy też nie. O przerwie biegu przedawnienia zdecydował bowiem sam wniosek o nadanie klauzuli, a nie wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano na podstawie art. 98 k.p.c.

SSA M. Gawinek SSA M. Iwankiewicz SSA E. Buczkowska-Żuk